

Gorajskie Skały i jaskinie

Marzec 2007 r.

Historia tego znaleziska jest dość osobliwa. W kwietniu 2006 r. końcowy odcinek powrotu z kultowego rajdu PTTK KUL „Roztocze Wiosną” wypadł mi autobusem PKS relacji Biłgoraj – Lublin. Przejeżdżałem tędy wielokrotnie i nie sądziłem, że zobaczę coś nowego. A jednak. Gdy w pewnym momencie spojrzałem w prawo zobaczyłem... pasmo skał! Z autobusu pospiesznego nie tak łatwo wysiąść, a poza tym pora była już dość późna. Widok pozostał na razie jedynie w pamięci. Miesiąc później wróciłem w te okolice, ale wiosna rozwinęła się w międzyczasie na dobre, świeże bukowe liście przykryły wszystko, a do tego rozwinęły się gęste chaszczce. Postanowiłem poczekać do jesieni. Tymczasem jesienią przyszło mi penetrować inne części Roztocza, ale nie na darmo mówią, że to co się odwlecze, to nie uciecze...



W 2007 r. wiosna mocno przyspieszona, ale udało się jeszcze zdążyć przed „eksplozją” zieloności. Skałki były, tak jak pewnie zawsze o tej porze roku, bardzo dobrze widoczne z szosy. Jest to wysoce zerodowane strome zbocze porośnięte buczyną wzniesienia znajdującego się przy szosie Biłgoraj – Lublin, powyżej Goraja, stąd proponowana nazwa to **Gorajskie Skały**.

Jak tam trafić? Gdy na zachód od głównej szosy prowadzącej z Goraja w kierunku Lublina odbiega droga do Krzakowej Góry (ta druga, przy tablicy końcowej wsi Zagrody), patrzymy na wschód i cofamy się do najbliższej górki. To tu. Skałki znajdują się mniej więcej w połowie wysokości wzniesienia. Na Roztoczu jest wiele wzgórz, gdzie pod dość cienką warstwą gleby zalegają skały (stąd liczne odkrywki), ale tu są one wyjątkowo imponujące.

Podchodzę na wzgórze od strony północnej. Na powitanie **pierwsza grupa skał** i pierwsza **jaskinia**. Jest ich tu całkiem sporo, a kilka z nich jest na tyle dużych, że bez kłopotu można do środka wejść.



A tak to miejsce wygląda z nieco szerszej perspektywy.



To tylko skraj pierwszej skalnej grupy. Dalej jest jeszcze ciekawiej.



Gorajskie Skały ciągną się na długości niemal kilometra! Wszystko to wśród płątaniny korzeni i bukowego lasu.



Odkrywki miejscami osiągają wysokość do ok. 3 m. Tak jest w przypadku odkrywki pokazywanej na zdjęciu poniżej.



Aż trudno uwierzyć, że tak piękne miejsce znajduje się tuż co obok szosy, po której codziennie przejeżdżają tysiące samochodów. Jeszcze trudniej uwierzyć, że nie ma tu żadnych śmieci. I niech tak pozostanie.



*/C/ Copyright by Artur Pawłowski. Wszelkie prawa zastrzeżone.
W przypadku cytowania tekstów i kopiowania zdjęć proszę podać źródło: strona internetowa Roztocze Polskie i Ukraińskie.*